



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 21 grudnia 2016 r.

Pozycja 97

## POSTANOWIENIE z dnia 16 grudnia 2016 r. Sygn. akt SK 21/16

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres – przewodniczący  
Stanisław Rymar  
Piotr Tuleja  
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz  
Marek Zubik – sprawozdawca,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 16 grudnia 2016 r., skargi konstytucyjnej N.R. o zbadanie zgodności:

art. 339 § 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w zakresie, w jakim pozbawia pokrzywdzonego prawa do bycia poinformowanym o skierowaniu sprawy na posiedzenie celem wydania wyroku nakazowego, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 7 ustawy – Kodeks postępowania karnego i brakiem pouczenia o możliwości zakończenia postępowania bez przeprowadzenia rozprawy oraz złożenia wcześniej oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 ustawy – Kodeks postępowania karnego, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

**na podstawie art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1157) umorzyć postępowanie.**

**Orzeczenie zapadło jednogłośnie.**

### UZASADNIENIE

#### I

1. W skardze konstytucyjnej z 24 listopada 2015 r. N.R. (dalej: skarżący) wniósł o stwierdzenie niezgodności z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji art. 339 § 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim pozbawia pokrzywdzonego prawa do bycia poinformowanym o skierowaniu sprawy na posiedzenie celem wydania wyroku nakazowego, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 7 k.p.k. i brakiem pouczenia o możliwości zakończenia postępowania

nia bez przeprowadzenia rozprawy oraz złożenia wcześniej oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k., a także art. 505 k.p.k. w zakresie, w jakim przepis ten pozbawia pokrzywdzonego prawa do otrzymania odpisu wyroku nakazowego w związku z treścią art. 54 § 1 k.p.k.

Postanowieniem z 21 sierpnia 2016 r. (sygn. Ts 381/15) Trybunał Konstytucyjny nadał bieg skardze konstytucyjnej w zakresie badania zgodności art. 339 § 5 k.p.k. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji i odmówił nadania biegu skardze w zakresie obejmującym zarzut niekonstytucyjności art. 505 k.p.k.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego:

Skarżący był pokrzywdzonym przestępstwem naruszenia czynności narządów ciała, tj. czynem określonym w art. 157 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zm.; dalej: k.k.) oraz groźbą pozbawienia zdrowia i życia, tj. czynem określonym w art. 190 § 1 k.k. Przestępstwa te są ścigane z oskarżenia publicznego. W dniu 19 grudnia 2014 r. skarżący został zawiadomiony przez Prokuraturę Rejonową w P. o przesłaniu aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego w P., wraz z pouczeniem o prawie do złożenia oświadczenia o wzięciu udziału w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Zgodnie z art. 54 § 1 k.p.k. uprawnienie to może być wykonane do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, o terminie której skarżący jest powiadamiany.

W dniu lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w P. wydał wyrok nakazowy, uznając winę oskarżonego popełnienia każdego z zarzucanych mu czynów i wymierzając oskarżonemu karę łączną grzywny, a także zobowiązując go do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego nawiazki w kwocie 2000 zł. Pokrzywdzony nie był poinformowany przez sąd o skierowaniu sprawy do rozpoznania w trybie nakazowym; nie został mu też dostarczony odpis wyroku. Jak wskazał skarżący, dowiedział się o tym dopiero 30 marca 2015 r. w rozmowie telefonicznej z pracownikiem sądu.

W dniu 2 kwietnia 2015 r. skarżący złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku nakazowego wraz z oświadczeniem o przystąpieniu i działaniu w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Sąd Rejonowy w P. w kwietniu 2015 r. wydał postanowienie odmawiające skarżącemu prawa do udziału w postępowaniu karnym w charakterze oskarżyciela posiłkowego, ponieważ sprawa została już prawomocnie zakończona. Ten sam sąd, w kolejnym postanowieniu z kwietnia 2015 r., odmówił przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego, wyjaśniając że zarówno skarżący, jak i jego pełnomocnik nie są stroną postępowania, a tylko strona może żądać przywrócenia terminu.

W dniu 28 kwietnia 2015 r. skarżący złożył zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w P. dotyczące odmowy przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego. Zarzucił iluzoryczność uprawnienia do złożenia wniosku o woli działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego w sytuacji skierowania sprawy do rozpoznania w trybie nakazowym, bez uprzedniego zawiadomienia o tym pokrzywdzonego. W sierpniu 2015 r. Sąd Okręgowy w W. wydał postanowienie o utrzymaniu w mocy zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w P. Jak wskazał, uprawnienie do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego nie przysługuje pokrzywdzonemu, o ile nie uzyskał on do czasu wydania wyroku nakazowego statusu oskarżyciela posiłkowego. Takiego wniosku skarżący nie złożył.

1.2. Zdaniem skarżącego, w związku z wydaniem wskazanych wyżej rozstrzygnięć, naruszone zostało prawo do sądu, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji, a precyzyjniej – prawo do sprawiedliwej procedury, które wywodzi z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Jego zdaniem przepisy Kodeksu postępowania karnego pozbawiają pokrzywdzonego możliwości skorzystania z dobrodziejstwa prawa do informacji o przebiegu sprawy, a przez to

możliwości podjęcia decyzji co do przystąpienia do sprawy w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Pokrzywdzony w postępowaniu sądowym uzyskuje prawa strony jedynie wtedy, gdy występuje w roli oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego oraz powoda cywilnego. W innych wypadkach pokrzywdzony nie jest uznawany za stronę na tym etapie procesu i z tej racji nie przysługują mu uprawnienia strony, w tym przede wszystkim nie może wnosić środków odwoławczych od wydanych w toku tego procesu orzeczeń i zarządzeń. Skarżący podkreślił, że po uzyskaniu informacji o wniesieniu aktu oskarżenia i pouczeniu o możliwości złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k., pozostawał w przekonaniu o przysługującym mu, aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, prawie do przystąpienia do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego. W następstwie zaś skierowania sprawy do rozpoznania w trybie postępowania nakazowego, bez zawiadomienia o tym fakcie pokrzywdzonego, skarżący został pozbawiony możliwości realizowania swoich uprawnień procesowych.

W uzasadnieniu postawionego zarzutu, skarżący odwołał się do wyroku TK z 30 września 2014 r. (sygn. SK 22/13, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 96), wskazując na tożsamość tej sprawy z jego sprawą. Obie bowiem dotyczą pozbawienia pokrzywdzonego realnego prawa do występowania w postępowaniu karnym w charakterze oskarżenia posiłkowego. Skarżący podkreślił, że argumentacja przywołanego orzeczenia zachowuje aktualność również dla jego sprawy. Trybunał stwierdził w nim niekonstytucyjność art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim regulacja ta nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. Trybunał potwierdził konieczność ochrony interesu pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, w tym jego prawa do przystąpienia do procesu w charakterze strony postępowania. Zdaniem Trybunału postępowanie przed sądem w sprawie karnej, w którym nie zostały zagwarantowane niezbędne prawa pokrzywdzonego, nie spełnia konstytucyjnego wymagania sprawiedliwości proceduralnej. Skarżący, nawiązując do sprawy o sygn. SK 22/13, wskazał na iluzoryczność uprawnienia pokrzywdzonego do występowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, jeżeli po wniesieniu aktu oskarżenia sprawa zostanie przekazana do rozpoznania na posiedzeniu w trybie nakazowym. Pokrzywdzony jest bowiem informowany o tym, że swoje ustawowe prawo, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k. może wykonywać aż do rozpoczęcia rozprawy głównej, o terminie której jest zawiadamiany, lecz – w związku z przekazaniem sprawy na posiedzenie niejawne, o którym z kolei nie ma wiedzy – złożenie oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k. przestaje być możliwe. Czyni to jego ustawowe prawo do występowania w procesie karnym iluzorycznym, a przez to narusza konstytucyjne prawo do sprawiedliwej procedury, wynikające z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

2. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: Rzecznik, RPO) w piśmie z 7 września 2016 r. zgłosił udział w niniejszym postępowaniu. W piśmie z 18 października 2016 r. przedstawił stanowisko, wnosząc o stwierdzenie niezgodności art. 339 § 5 k.p.k. w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących wydania wyroku nakazowego przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 7 k.p.k., z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

W przekonaniu Rzecznika podnoszone przez skarżącego zarzuty i ich argumentacja są zasadne. W wyniku skierowania sprawy do rozpoznania w trybie postępowania nakazowego, o czym skarżący nie został poinformowany, doszło do pozbawienia go przysługującego mu prawa bycia stroną w sądowym postępowaniu karnym, a w rezultacie – ochrony jego praw naruszonych przestępstwem. Jak zauważył Rzecznik, uniemożliwienie pokrzywdzonemu przystąpienia do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego automatycznie prowadzi do niemożliwości wniesienia przez niego sprzeciwu od rozstrzygnięcia wydanego w trybie naka-

zowym, ponieważ prawo to przysługuje wyłącznie stronie, którą pokrzywdzony nie jest. Uzasadnia to twierdzenie o naruszeniu konstytucyjnego prawa do sądu wywodzonego z art. 45 ust. 1 Konstytucji i naruszeniu zasady sprawiedliwości proceduralnej wynikającej zarówno z zasady państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji, jak i w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Według Rzecznika zarzut niekonstytucyjności dotyczy pominięcia prawodawczego w art. 339 § 5 k.p.k., zachodzącego przez niewymienienie pokrzywdzonego wśród podmiotów mogących wziąć udział w postępowaniu w sprawie wydania wyroku nakazowego, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 7 k.p.k. Rzecznik zgodził się ze skarżącym o analogii między sprawą skarżącego a sprawą zakończoną wyrokiem TK o sygn. SK 22/13. Ukształtowanie przepisów postępowania karnego powoduje, że przyznane pokrzywdzonemu prawo do występowania w charakterze strony postępowania karnego jurysdykcyjnego w postępowaniu nakazowym staje się pozorne lub nawet iluzoryczne. Zdaniem Rzecznika jest to nie do pogodzenia z zasadą sprawiedliwości proceduralnej z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 28 października 2016 r. wniósł o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia. Wskazał, że wbrew stanowisku skarżącego oraz Rzecznika między sprawą zakończoną wyrokiem o sygn. SK 22/13, na którą powołuje się skarżący, a rozpoznawaną sprawą zachodzą istotne różnice. Posiedzenie sądu wyznaczone w celu wydania wyroku nakazowego odbywa się bowiem przy drzwiach zamkniętych, czyli bez udziału stron i publiczności. O jego terminie nie jest zawiadamiany żaden podmiot, a gdyby się stawił, to nie mógłby wziąć udziału w takim posiedzeniu. Jest to więc odmienna reguła, od dotyczącej posiedzeń wyznaczonych w celu umorzenia postępowania, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k.

Zdaniem Prokuratora Generalnego ewentualne wydanie w niniejszej sprawie przez Trybunał wyroku o treści oczekiwanej przez skarżącego, łączyłoby się z koniecznością uzupełnienia zaskarżonego przepisu o brakującą normę. Byłoby to jednak sprzeczne z *ratio legis* postępowania nakazowego jako takiego.

Ponadto, jak zaznaczył Prokurator Generalny, zaskarżony art. 339 § 5 k.p.k. nie był podstawą ostatecznego orzeczenia sądu w sprawie skarżącego. W konsekwencji art. 339 § 5 k.p.k. w zakresie wskazanym przez skarżącego, nie może być przedmiotem kontroli w trybie skargi konstytucyjnej.

## II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

### 1. Przedmiot i zakres kontroli.

Przedmiotem kontroli skarżący uczynił art. 339 § 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1749; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim pozbawia on pokrzywdzonego prawa do bycia poinformowanym o skierowaniu sprawy na posiedzenie celem wydania wyroku nakazowego, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 7 k.p.k. i brakiem pouczenia o możliwości zakończenia postępowania bez przeprowadzenia rozprawy oraz złożenia wcześniej oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k. Skarżący zarzucił temu przepisowi naruszenie zasady sprawiedliwości proceduralnej i prawa do sądu wynikających z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

1.1. Istota zarzutu skarżącego sprowadza się do wykazania pozorności ustawowego prawa pokrzywdzonego do udziału w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, które ustanawia art. 54 § 1 k.p.k. Pozorność uprawnienia wynikać ma stąd, że ustawodawca co prawda przyznał w art. 54 § 1 k.p.k. pokrzywdzonemu prawo do złożenia oświadczenia o występowaniu w sprawie w roli oskarżyciela posiłkowego aż do czasu rozpoczęcia przewo-

du sądowego na rozprawie głównej, niemniej jednak nie przewidział obowiązku poinformowania go o skierowaniu sprawy do rozstrzygnięcia wyrokiem nakazowym na posiedzeniu. Jeżeli od wyroku nakazowego nie zostanie wniesiony w ustawowym terminie sprzeciw, wtedy wydany na posiedzeniu wyrok prawomocnie zakończy sprawę i nie będzie już możliwe skorzystanie z prawa wyrażonego w art. 54 § 1 k.p.k. Wówczas, według skarżącego, jego ustawowe prawo do występowania w postępowaniu w roli oskarżyciela posiłkowego aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej jest iluzoryczne. Standard konstytucyjny byłby zachowany, gdyby w art. 339 § 5 k.p.k. ustawodawca zobowiązał sąd do zawiadomienia pokrzywdzonego o przekazaniu sprawy na posiedzenie w celu wydania wyroku nakazowego i pouczeniu go o możliwości zakończenia postępowania bez przeprowadzania rozprawy oraz z tym związanej możliwości wcześniejszego złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k. lub gdyby nakazał sądowi doręczenie pokrzywdzonemu odpisu wyroku nakazowego i przyznał pokrzywdzonemu prawo do wniesienia sprzeciwu od tego wyroku.

Na uzasadnienie zarzutów skarżący przywołał wyrok TK z 30 września 2014 r., sygn. SK 22/13 (OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 96). W orzeczeniu tym Trybunał orzekł o niezgodności art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Zdaniem skarżącego występuje tożsamość problemu konstytucyjnego w sprawie rozstrzygniętej wyrokiem o sygn. SK 22/13 oraz jego sprawie. W obydwu wypadkach ustawa czyni prawo pokrzywdzonego do sprawiedliwej procedury sądowej iluzorycznym, gdyż mimo przyznania prawa do złożenia oświadczenia do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, wskutek czynności procesowych, o których pokrzywdzonego nie zawiadamiano, nie można było zrealizować tego prawa w ustawowo określonym terminie.

1.2. W pierwszej kolejności Trybunał uznał za konieczne weryfikację stanu prawnego, będącego podstawą prawną orzeczenia, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji. Aktualne brzmienie zaskarżonego art. 339 § 5 k.p.k. zostało nadane przez art. 5 pkt 20 lit. b ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. (Dz. U. poz. 396), która stosownie do jej art. 29 weszła w życie 1 lipca 2015 r. Nowelizacja przepisu służyła wykonaniu wyroku TK o sygn. SK 22/13.

W dniu wydania wyroku nakazowego przez Sąd Rejonowy w P., a także wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego wraz z oświadczeniem o działaniu w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego i wystąpienia z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu obowiązywał art. 339 § 5 w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 143 lit. c ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 155). Zakwestionowany przepis w czasie skierowania sprawy na posiedzenie w celu wydania wyroku nakazowego i złożenia oświadczenia o występowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego miał następujące brzmienie:

„§ 5. Strony, obrońcy i pełnomocnicy mogą wziąć udział w posiedzeniach wymienionych w § 1 oraz w § 3 pkt 1, 2 i 6, z tym że udział prokuratora i obrońcy w posiedzeniu w przedmiocie orzeczenia środka zabezpieczającego określonego w art. 94 albo 95 Kodeksu karnego jest obowiązkowy”.

Przedmiotem kontroli w procedurze skargi konstytucyjnej może być – w myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji – jedynie akt normatywny, na podstawie którego sąd lub inny organ władzy publicznej ostatecznie orzekł o wolnościach, prawach lub obowiązkach człowieka lub obywatela określonych w Konstytucji. Wobec powyższego Trybunał Konstytucyjny uznał, że – niezależnie od spełnienia innych przesłanek dopuszczalności orzekania – w okolicznościach niniejszej sprawy przedmiotem kontroli może być potencjalnie art. 339 § 5 k.p.k. w brzmieniu

obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. Chociaż przepis ten utracił moc obowiązującą, to nie budzi wątpliwości, że ewentualne orzeczenie Trybunału może mieć znaczenie dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw skarżącego. Spełnione są tym samym warunki orzekania o przepisie nieobowiązującym zawarte w art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1157; dalej: ustawa o TK).

## 2. Kontekst normatywny zaskarżonego przepisu.

Zakwestionowany art. 339 § 5 k.p.k. wskazuje podmioty uprawnione do udziału w posiedzeniach sądu. Co do zasady, ustawodawca przyznał takie prawo stronom postępowania, którymi są: oskarżony i oskarżyciel, obrońca i pełnomocnik.

Trybunał Konstytucyjny w przywołanym wyroku o sygn. SK 22/13 obszernie objaśnił status pokrzywdzonego w postępowaniu karnym. Uwagi te, generalnie, zachowują aktualność na tle niniejszej sprawy. Stąd Trybunał w niniejszej sprawie ograniczy się do przedstawienia wybranych zagadnień oraz omówienia relewantnych zmian legislacyjnych, jakie zaistniały po wydaniu przywołanego wyroku.

W postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzony ma status strony postępowania z samej tylko okoliczności pokrzywdzenia przestępstwem. Jego pozycja procesowa zmienia się jednakże wraz ze skierowaniem aktu oskarżenia do sądu, a zatem po przejściu postępowania przygotowawczego w postępowanie jurysdykcyjne. Wówczas bowiem możliwość wstąpienia w pozycję strony uzależniona jest od woli pokrzywdzonego, a przede wszystkim od podjęcia konkretnych działań zmierzających do uzyskania jednej z ról procesowych. W postępowaniu sądowym zasadą jest więc to, że pokrzywdzony nie jest z racji samego pokrzywdzenia stroną tego postępowania i aby stać się jego stroną musi wcielić się w jedną z przewidzianych dla niego ról procesowych, to jest: oskarżyciela prywatnego, powoda cywilnego lub oskarżyciela posiłkowego.

Kodeks postępowania karnego przewiduje również sytuacje, w których pokrzywdzony może działać w postępowaniu sądowym bez wchodzenia w rolę strony tego postępowania. Dotyczy to przede wszystkim udziału pokrzywdzonego w posiedzeniu sądu przed rozprawą w sprawie warunkowego umorzenia (art. 341 § 1 k.p.k.), skazania oskarżonego bez rozprawy (art. 343 § 5 k.p.k.), umorzenia postępowania z powodu niepoczytalności oskarżonego i zastosowania doń środków zabezpieczających (art. 354 pkt 2 k.p.k.) i możliwości zaskarżenia wyroku warunkowo umarzającego postępowanie (art. 444 k.p.k.). W innych posiedzeniach przed rozprawą, wobec jednoznacznego brzmienia art. 339 § 5 k.p.k., pokrzywdzony może uczestniczyć dopiero po uzyskaniu statusu strony postępowania, to znaczy – po staniu się oskarżycielem lub powodem cywilnym.

Zgodnie z brzmieniem art. 339 § 5 k.p.k. obowiązującym od 1 lipca 2015 r., w posiedzeniu sądu w sprawie umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2-11 k.p.k. oraz umorzenia postępowania z powodu braku faktycznych podstaw oskarżenia, a zatem postępowań wskazanych w art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k., może brać też udział pokrzywdzony. Zawiadamiając o tych posiedzeniach, sąd poucza go jednocześnie o możliwości zakończenia sprawy bez przeprowadzenia rozprawy i możliwości wcześniejszego złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k.

Przystąpienie do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego działającego obok oskarżyciela publicznego wymaga złożenia oświadczenia przez pokrzywdzonego, że będzie działał w takim charakterze. Ustawodawca wskazał w art. 54 § 1 k.p.k., że pokrzywdzony może złożyć takie oświadczenia aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, tj. do odczytania aktu oskarżenia (art. 385 § 1 k.p.k.). O prawie do złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k. pokrzywdzony zostaje pouczany przy doręczeniu aktu oskarżenia, który do sądu skierował oskarżyciel publiczny. Ustawa nie wymaga szczególnej formy oświadczenia pokrzywdzonego. Może być ono złożone pisemnie albo ust-

nie do protokołu (art. 116 k.p.k.). Nie jest wymagane podpisane go przez adwokata lub radcę prawnego. Oświadczenie pokrzywdzonego podlega jedynie kontroli formalnej sądu, czy zostało złożone przez uprawnioną osobę i w przewidzianym terminie (art. 56 § 2 k.p.k.).

### 3. Dopuszczalność orzekania.

3.1. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść do Trybunału Konstytucyjnego skargę w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Skuteczne zainicjowanie kontroli aktów normatywnych w trybie skargi konstytucyjnej zależy od spełnienia trzech podstawowych przesłanek, które zostały przewidziane w art. 79 ust. 1 Konstytucji, a skonkretyzowane w mającym zastosowanie w niniejszej sprawie art. 47 i następujących ustawy o TK.

Pierwszą przesłanką jest naruszenie określonych w Konstytucji wolności lub praw skarżącego. Drugą przesłanką to uzyskanie ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej rozstrzygającego o tych wolnościach lub prawach. Trzecia jest konieczność wykazania, że to ustawa lub inny akt normatywny, które były podstawę ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego, stanowią źródło naruszenia wolności lub praw (zob. m.in. postanowienia TK z: 3 sierpnia 2011 r., sygn. SK 13/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 68; 5 listopada 2013 r., sygn. SK 15/12, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 127; 30 listopada 2015 r., sygn. SK 30/14, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 184). Formułując zarzut niezgodności z Konstytucją, skarżący ma obowiązek wykazać, że jest podmiotem konkretnych konstytucyjnych wolności lub praw. Cięży na nim ciężar uprawdopodobnienia, że ta wolność lub prawo zostały naruszone, a naruszenie to wynika z treści zakwestionowanych przepisów, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej ostatecznie ukształtował sytuację prawną skarżącego (art. 47 ust. 1 ustawy o TK). Nie jest natomiast dopuszczalne kwestionowanie takich naruszeń konstytucyjnych wolności lub praw, które są konsekwencją zastosowania prawa przez powołane do tego organy. Jak w dotychczasowym orzecznictwie wskazywał TK, istotą przyjętego modelu skargi konstytucyjnej jest to, że zwraca się ona wyłącznie przeciwko ustawie lub innemu aktowi normatywnemu naruszającemu konstytucyjne wolności lub prawa skarżącego. Skarżący nie może kwestionować ostatecznego orzeczenia sądu czy też decyzji organu administracji publicznej. Skarga konstytucyjna nie jest zatem ani wprost, ani pośrednio, nadzwyczajnym środkiem kontroli ostatecznych orzeczeń sądowych, czy też ostatecznych rozstrzygnięć organów administracji publicznej. Skarga konstytucyjna jest bowiem „zawsze «skargą na przepis», a nie na jego konkretne, wadliwe zastosowanie, nawet jeśli to prowadziło do niekonstytucyjnego skutku. Kontrola stosowania prawa przez sądy – choćby nawet błędnego – pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego” (postanowienie TK z 2 grudnia 2010 r., sygn. SK 11/10, OTK ZU nr 10/A/2010, poz. 131).

Art. 79 ust. 1 Konstytucji zakłada, że podmiot wnoszący skargę konstytucyjną działa nie w obronie prawa w ogóle, ale w obronie swojego indywidualnego prawa człowieka lub obywatela określonego w Konstytucji. Skarga konstytucyjna nie stanowi bowiem swoistej *actio popularis*. Skarżący ma obowiązek wykazać osobisty (subiektywny) i aktualny interes prawny w merytorycznym rozpoznaniu skargi. Rozstrzygnięcie wydane w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną wywiera wprawdzie skutki *erga omnes*, ale w szczególności dotyczy podmiotu, który postępowanie zainicjował (zob. postanowienie TK z 29 czerwca 2016 r., sygn. SK 26/15, OTK ZU A/2016, poz. 48 oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

Dopiero kumulacyjne spełnienie wszystkich pozytywnych przesłanek dopuszczalności skargi konstytucyjnej oraz brak ujemnych przesłanek procesowych, stwarzają możliwość merytorycznego rozpatrzenia skargi konstytucyjnej. Trybunał na każdym etapie postępowania jest zarazem zobowiązany badać, czy spełnione zostały oraz są aktualne wszystkie przesłanki dopuszczalności skargi. Składu rozpoznającego sprawę nie wiąże w tym zakresie stanowisko zajęte w zarządzeniach i postanowieniach Trybunału wydanych w ramach wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej. Nadanie skardze konstytucyjnej biegu nie oznacza konwalidacji wad formalnych tego pisma (zob. m.in. postanowienia TK z: 19 października 2010 r., sygn. SK 8/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 94; 26 maja 2015 r., sygn. SK 6/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 76 oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

3.2. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w niniejszej sprawie istnieje konieczność umorzenia postępowania na podstawie art. 40 ust.1 pkt 1 ustawy o TK, to jest z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

Jak wynika jednoznacznie z *petitum* skargi konstytucyjnej i jej uzasadnienia, skarżący nie kwestionuje treści normatywnej zaskarżonego przepisu, a jego „niekompletność” z punktu widzenia ochrony praw pokrzywdzonego w toku postępowania karnego po wydaniu postanowienia o skierowaniu sprawy na posiedzenie celem wydania wyroku nakazowego. W jego ocenie, pokrzywdzony winien być zawiadamiany o przekazaniu sprawy do rozpoznania na posiedzeniu i pouczony o możliwości zakończenia sprawy bez przeprowadzenia rozprawy i możliwości wcześniejszego złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k., tak jak przewidziała to ustawa nowelizująca z 2015 r. służąca wykonaniu wyroku TK o sygn. SK 22/13. Tak sformułowany zarzut wymaga oceny, czy dotyczy pominięcia prawodawczego, jak miało to miejsce w sprawie o sygn. SK 22/13, czy też jednak zaniechania prawodawczego, niepodlegającego kognicji Trybunału (zob. np. wyroki TK z 6 maja 1998 r., sygn. K 37/97, OTK ZU nr 3/1998, poz. 33; 6 marca 2001 r., sygn. K 30/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 34; 9 czerwca 2003 r., sygn. SK 5/03, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 50; 24 maja 2006 r., sygn. K 5/05, OTK ZU nr 5/A/2006, poz. 59; 10 marca 2009 r., sygn. P 80/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 26; postanowienia TK z 5 marca 2013 r., sygn. K 4/12, OTK ZU nr 3/A/2013, poz. 30; 28 października 2015 r., sygn. P 6/13, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 161).

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że skarżący zakwestionował w istocie zaniechanie prawodawcze, a kontekst sprawy zakończony wyrokiem o sygn. SK 22/13 i niniejszej skargi nie są – wbrew twierdzeniom skarżącego – tożsame i porównywalne.

Po pierwsze, posiedzenie wyznaczane w celu wydania wyroku nakazowego, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 7 k.p.k., ma charakter zamknięty oraz odbywa się bez udziału stron (art. 95b § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 339 § 5 zdanie pierwsze k.p.k.). O terminie posiedzenia, ani nawet o przekazaniu sprawy do rozpoznania w tym trybie, nie są zawiadamiane strony tego postępowania (oskarżyciel i oskarżony), obrońcy lub pełnomocnicy. Sytuacja ta różni się więc od unormowań dotyczących jawnych posiedzeń w celu umorzenia postępowania, o których Trybunał wypowiedział się w wyroku o sygn. SK 22/13. Nietrafne jest zatem porównywanie tych spraw. Stosownie do art. 95b § 2 w związku z art. 339 § 5 k.p.k. w brzmieniu będącym przedmiotem kontroli we wspomnianym wyroku o sygn. SK 22/13, ustawodawca przewidział jawność posiedzeń sądu w celu umorzenia postępowania, a ponadto możliwość udziału stron, obrońców i pełnomocników w posiedzeniu sądu, i ustawowy obowiązek sądu zawiadomienia tychże podmiotów o terminie posiedzenia, jednakże pominął zawiadomienie pokrzywdzonego i możliwość udziału w takim posiedzeniu. W sprawie o sygn. SK 22/13 Trybunał stwierdził zatem, że istnieje ustawowy mechanizm przyznający prawo udziału w posiedzeniu sądu tylko niektórym zainteresowanym podmiotom, ale jest on konstytucyjnie wadliwy. Nie uwzględnia bowiem pokrzywdzonego. Zgoła odmiennie przedstawia się natomiast sprawa, gdy chodzi o skierowanie sprawy na posiedzenie, o którym mowa w art. 339



§ 3 pkt 7 k.p.k. Posiedzenie to odbywa się z wyłączeniem jawności. O jego terminie, ani przekazaniu sprawy do rozpoznania na posiedzeniu wyznaczonym w celu wydania wyroku nakazowego nie są nawet informowani uczestnicy tego postępowania, w tym pokrzywdzeni, którzy dotychczas zgłosili swój udział w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. W tych okolicznościach nie sposób – wbrew twierdzeniom skarżącego – mówić o pominięciu legislacyjnym. Zdaniem Trybunału skarżący próbuje doprowadzić w trybie skargi konstytucyjnej do wykreowania mechanizmu prawnego, który być może w pełniejszy sposób realizowałby jego interesy, niemniej pozostaje poza zakresem kompetencji Trybunału.

Po drugie, o ile w wypadku umorzenia postępowania, o których mowa w art. 339 § 2 pkt 1 i 2 k.p.k., na tle których wypowiedział się Trybunał w wyroku o sygn. SK 22/13, nie dochodziło do skazania oskarżonego, a co za tym idzie nie dochodziło do ochrony praw pokrzywdzonego dotkniętych przestępstwem, o tyle już w wypadku wyroku nakazowego dochodzi do skazania oskarżonego. Podstawowy cel postępowania – z punktu widzenia interesów pokrzywdzonego – zostaje zrealizowany.

Na marginesie Trybunał zwraca uwagę na jeszcze jedną okoliczność. W kompetencji Trybunału nie mieści się kontrolowanie naruszeń wolności i praw konstytucyjnych człowieka i obywatela, które nie wynikają z treści normatywnej zakwestionowanych przepisów, jakie im nadał prawodawca lub utrwalone i jednolite orzecznictwo sądów, lecz spowodowane są pozaprawnymi okolicznościami. W tym kontekście należy zaznaczyć, że przepisy k.p.k. nie wykluczały możliwości skorzystania przez pokrzywdzonego z przyznanego mu uprawnienia do złożenia oświadczenia o działaniu w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego niezwłocznie po otrzymaniu informacji o skierowaniu aktu oskarżenia do sądu, a zatem bez konieczności oczekiwania na zawiadomienie przez sąd o terminie rozprawy. Byłoby to zresztą działanie uzasadnione, zważywszy, że powszechnie obowiązujące przepisy ustawy dopuszczają merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy również na posiedzeniu niejawnym (art. 339 § 1 pkt 7 k.p.k.), bez udziału stron. Skarżący nie uprawdopodobnił, że do naruszenia jego prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy doszło wyłącznie na skutek treści normatywnej zakwestionowanych przepisów, a nie jego bierności, opieszałości lub sposobu działania sądu.

Ze względu na powyższe okoliczności, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.